

Jak przewidywałem w ostatnim AB pojawiła się koncepcja hali, o której od dłuższego czasu krążyły plotki po naszym mieście. “Jednym z marzeń będzinian jest posiadanie hali widowiskowo-sportowej, gdzie mogłyby się odbywać duże imprezy kulturalne i sportowe”. Tutaj się zgadzam z naszym prezydentem – hala na pewno by się przydała nie tylko samym będzinianom, ale i wizurenkowi miasta. Jak pisałem wcześniej o hali do tej pory tylko dyskutowano, przynajmniej na dyskusjach i obietnicach się kończyło, stąd cieszy mnie fakt, iż obecny władarz na dyskusjach nie skończył i coś nam mieszkańcom zaprezentował. Świadomie piszę “coś”, gdyż rzucenie kilku obrazków w dzisiejszych czasach bez żadnego głębszego komentarza i zaprezentowania programu obiektu, uważam osobiście za co najmniej dziwne. Czy to jest konkurs na ładny obrazek? Chyba chodzi o coś większego. To nie jest kolejny plac zabaw, tylko bardzo poważna inwestycja dla budżetu naszego miasta. Stąd ten obrazkowy pokaz traktuję bardziej jako taką przedwyborczą wrzutę i nic więcej. Trudno bowiem wypowiedzieć się nawet mi architektowi o 3. obrazkach nie znając całego kontekstu tematu. Pokazano nam jakąś halę, którą tak naprawdę można posadzić pewnie wszędzie. Kwestia oceny samej bryły jest bezprzedmiotowa. Budynek może się podobać lub nie. Dla mnie obiekt nawiązujący charakterem do hali w Dąbrowie Górniczej (może nie dosłownie), a ja nie gustuję w tego typu obiektach. Uważam, że Będzin stać na dużo lepszą architekturę niż w miastach sąsiednich, nie tak bardzo pompatyczną i z rozmachem, co prostą w formie. Nie lubię gdy ktoś mi coś z góry narzuca, bez możliwości zapoznania się i innymi wariantami. Ale na tym polega nasza zaściankowość. Często wzorujemy się na złych przykładach. Ten obiekt ma stać się wizytówką 50.tys miasta, a nie kolejną jakąś tam kubaturą w centrum miasta bez większego wyrazu (to moja ocena). Stąd mój zarzut do obecnej władzy. Odłóżmy osobiste ambicje na bok, kierując się nie tylko dobrem ogółu ale i także, jak i nie przede wszystkim dobrem ładu przestrzennego. Rozumiem, iż to jest luźna koncepcja, która jeśli kiedykolwiek znajdzie światło dzienne to dopiero w następnej kadencji obecnych władz miasta. Taki projekt wymaga spojrzenia z różnych perspektyw, pod kątem jego wielowątkowości. Czy kupując w dzisiejszych czasach samochód nie odwiedzamy kilku salonów? Z architekturą jest tak samo. Jej wariantowość często przerasta nie jedną zaawansowaną technikę. Stąd liczę, panie prezydencie, że na tej jednej koncepcji się nie skończy pańskie działanie, bo ja bardzo chętnie zapoznałbym się z innymi opracowaniami i pomysłami na ten obiekt. I myślę, że to nie tylko moje osobiste zdanie.

Invalid Displayed Gallery

Czy podoba ci się koncepcja hali?

Tak (63%, 27 głosów)

Nie (35%, 15 głosów)

Nie mam zdania (2%, 1 głosów)



Konceptcja hali widowiskowo-sportowej w Będzinie



Głosowało: 43
wyświetleń: 1K